

Piotr Szczepanik, Nie chodź po parku sama

Nie chodź po parku sama
Nie patrz na księżyc nocą
Nie myśl o bzach, bo po co?
Kochana

Gdy szumieć wiatr zaczyna
Żadnych nie słuchaj zwierzeń
Bo mi cię ktoś zabierze
Jedyna

Nie słuchaj, jak
Liście mruczą coś raz po raz
Niech żaden ptak
Nie zaprasza na koncert wśród gwiazd
Nie szukaj łez
Na to zawsze się znajdzie czas
Nie chmurz się tak, wrócę niedługo już

Nie chodź po parku sama
Nie patrz na księżyc nocą
Nie myśl o bzach, bo po co?
Kochana

Gdy szumieć wiatr zaczyna
Żadnych nie słuchaj zwierzeń
Bo mi cię ktoś zabierze
Jedyna

Przecież to ja
Mam to wszystko powiedzieć ci
Co szumi las
I dla ciebie coś odkryć wśród gwiazd
Nie chmurz się tak
Jakoś zlecą ostatnie dni
Tylko przez park nie chodź, gdy pachną bzy